

Sygn. akt IV U 1178/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Urbańska-Woike
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy E. Ś.

przy udziale zainteresowanego D. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik

na skutek odwołania E. Ś.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 31 lipca 2017 r. nr (...) - (...) Decyzja nr (...)

o d d a l a o d w o ł a n i e

/-/SSO B. Urbańska-Woike

Sygn. akt: IV U 1178/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 31.07.2017 roku, nr: (...), stwierdził, że E. Ś. jako pracownik u płatnika składek J. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 3.01.2017 roku.

Organ rentowy uznał, że umowa o pracę zawarta z ubezpieczoną, a płatnikiem składek została zawarta dla pozoru w celu stworzenia formalnych przesłanek do uzyskania uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, a nie faktycznego świadczenia pracy. Zdaniem organu rentowego o pozorności zawartej przez strony umowy o pracę świadczyły przede wszystkim: krótki okres od dnia zgłoszenia skarżącej do ubezpieczeń społecznych do powstania niezdolności do pracy oraz wielomiesięczna nieobecność w pracy z powodu niezdolności do pracy spowodowanej stanem ciąży.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła E. Ś. wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że ubezpieczona podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 3.01.2017 roku. Wniosła także o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, chyba, że zostanie przedłożony spis kosztów, oraz o rozpoznanie wniesionego odwołania na podstawie art. 477⁹ § 3 kpc, względnie przywrócenie ubezpieczonej na podstawie przepisu art. 169 § 1 kpc terminu do wniesienia odwołania.

Zaskarżonej decyzji zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 75 kpa w związku z art. 77 § 1 kpa w zw. z art. 78 § 1 kpa poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka D. W. tylko ze względu na zbieżność nazwisk z zainteresowanym w sprawie J. W., w sytuacji, gdy zeznania te w sposób oczywisty przyczyniłby się do rozpoznania istoty sprawy i prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, albowiem świadek widział wykonywanie pracy przez ubezpieczoną,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 80 kpa poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności całkowite pominięcie bezspornej okoliczności, że ubezpieczona w chwili zawierania umowy pracę nie miała wiedzy o ciąży, a w efekcie nielogiczne wywiedzenie wniosków z zebranego w sprawie materiału dowodowego jakoby wnioskodawczyni nie świadczyła pracy na rzecz J. W., a zawarta umowa o pracę była pozorna, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dokumentacji medycznej wskazującej na datę dowiedzenia się, że ubezpieczona jest w ciąży, ocenionego w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami logicznego rozumowania wynika, że praca była faktycznie świadczona,
3. skutek powyższych naruszeń przepisów postępowania, sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że odwołująca nie świadczyła pracy na rzecz J. W., a zawarta umowa o pracę była pozorna, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dokumentacji medycznej wskazującej na datę dowiedzenia się, że ubezpieczona jest w ciąży, ocenionego w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami logicznego rozumowania wynika, że praca była faktycznie świadczona,
4. skutek powyższych naruszeń przepisów postępowania i sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 kc w związku z art. 300 kp poprzez ich zastosowanie, w sytuacji, gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie nie dawałby podstaw do przyjęcia, że doszło do pozornego zawarcia umowy o pracę.

W uzasadnieniu wskazała, że nie zgadza się ze stanowiskiem organu rentowego, albowiem organ ten nie zbadał wnikliwie dowodów przeprowadzonych w sprawie, części dowodów w ogóle nie przeprowadził, a ostatecznie wywiódł błędne wnioski z zebranego materiału dowodowego, wszelkie swoje wątpliwości rozstrzygając na niekorzyść ubezpieczonej.

Nadto ubezpieczona podniosła, że wnosi o przyjęcie jej odwołania do rozpoznania pomimo wniesienia go po terminie, bowiem przekroczenie terminu nie było nadmierne i wynikało z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej. Decyzja została odebrana na początku sierpnia, zaś pod koniec miesiąca ubezpieczona trafiła na obserwację do szpitala w związku z ciążą i porodem. Pod koniec sierpnia ubezpieczona urodziła i przez następne dni poddawała się rekonwalescencji. Z oczywistych względów nie miała zatem jakiegokolwiek możliwości wniesienia odwołania w terminie.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie wskazując w uzasadnieniu, że z uwagi na krótki okres świadczenia pracy, organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego odwołująca oświadczyła, że: została zatrudniona od dnia 3.01.2017 roku w pełnym wymiarze czasu pracy i na czas nieokreślony na stanowisku: kucharza-sprzedawcy; pracowała od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00; pracę świadczyła w siedzibie firmy przy ul. (...); pracę nadzorował płatnik składek, a wynagrodzenie otrzymywała w formie gotówki.

Płatnik składek wyjaśnił, iż potrzeba zatrudnienia odwołującej wynikała z chęci rozwinięcia firmy. Potwierdził wyjaśnienia odwołującej. Poza tym wyjaśnił, że skarżąca nie była upoważniona do podpisywania dokumentów, zaś po zgłoszeniu niezdolności do pracy jej obowiązki wróciły do płatnika. Ponadto podał, że odwołująca świadczyła pracę też m.in. na targach wyjazdowych w każdą środę i piątki w W., w czwartki i w soboty w G., a transport zapewniał jej osobiście. Szkolenie w zakresie obsługi kasy fiskalnej również przeprowadził osobiście.

Organ rentowy podkreślił, że szczegółowe uzasadnienie odmowy objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniami społecznymi znajduje się w zaskarżonej decyzji. Niemniej jednak zwrócił uwagę na następujące okoliczności:

1. stanowisko ubezpieczonej było stanowiskiem nowoutworzonym,
2. po wystąpieniu niezdolności skarżącej do pracy - brak zatrudnienia nowego pracownika, obowiązki przejmuje płatnik składek,
3. wskazanie jednego świadka - spokrewnionego z płatnikiem,
4. brak umów najmu stanowisk na targach,
5. brak dokumentów potwierdzających udział odwołującej w targach,
6. ilość targów, w których firma brała udział nie zmieniła się,
7. sprostowanie wyjaśnień w kwestii brania udziału w targach,
8. brak tytułu do ubezpieczeń w okresie poprzedzającym zatrudnienie u płatnika,
9. brak list obecności,
10. brak spójności pomiędzy dowodami przedłożonymi dot. targów, a zeznaniami stron,
11. zła kondycja finansowa płatnika składek (informacja z US - strata w 2016r.),
12. zaleganie z opłatą składek na ubezpieczenia,
13. brak cech stosunku pracy.

W ocenie organu rentowego płatnik składek nie wykazał rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika, zaś celem stron było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Natomiast zarzuty podniesione w odwołaniu, w ocenie organu rentowego, stanowią polemikę ze stanowiskiem zawartym w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, które w całości organ ten podtrzymał.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Płatnik składek J. W. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w O., przy ul. (...). Przedmiotem tej działalności jest prowadzenie restauracji i innych stałych placówek gastronomicznych.

W istocie płatnik składek zajmuje się sprzedażą ryb świeżych i wędzonych w T. i w W.. Na stoiska handlowe dojeżdża Jeździ sprzętem samochodem – chłodnią oferując ryby na targowiskach, imprezach okolicznościowych czy targach sezonowych. Stałą pomoc w prowadzeniu tej działalności świadczy na rzecz płatnika jego ojciec D. W., i czasami jego matka M. O.. Ojciec jako kierowca i sprzedawca jeździ z płatnikiem na targi. Targi takie odbywają się najczęściej w środy w W. i w czwartki w G.. Wynajęcie stoiska kosztuje od 150 zł do 400 zł. Przygotowanie stoiska, jego obsługa, sprzedaż ryb (w tym na ciepło) i złożenie stoiska to ciężka praca fizyczna na powietrzu (zeznania D. W. e-protokół z dnia 7.11.2017 roku).

Zgodnie z księgą przychodów i rozchodów płatnik składek w okresie od 07/2016r. do 03/2017r. osiągnął następujące przychody (dokumentacja k. 71 akt sprawy):

1. 07/2016r. – strata 2.701,74 zł
2. 08/2016r. – strata 10.043,23 zł
3. 09/2016r. – strata 13.086,56 zł
4. 10/2016r. – strata 5.297,36 zł
5. 11/2016r. – strata 8.584,57 zł
6. 12/2016r. – dochód 51.125,33 zł
7. 01/2017r. – strata 4.565,67 zł
8. 02/2017r. – strata 6.074,60 zł
9. 03/2017r. – strata 4.333,26 zł

Odwołująca E. Ś., ur. (...), ukończyła Zespół Szkół (...) w O..

Od października 2016 roku płatnik składek i skarżąca są parą (zeznania odwołującej e-protokół z dnia 7.11.2017 roku).

Dnia 2.01.2017 roku strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony określając następujące warunki zatrudnienia: rodzaj umówionej pracy – kucharz-sprzedawca; wymiar czasu pracy – pełny etat; miejsce wykonywania pracy – O., ul. (...); wynagrodzenie – 2.700 zł brutto miesięcznie (umowa w aktach ZUS).

Zarówno przed tą datą jak i po niej skarżąca do dnia niezdolności do pracy powodowej ciężą pomagała J. W. w pracy, poprzez wyjeżdżanie wraz z nim na targi i zajmowanie się na nich smażeniem ryb czy też podgrzewaniem zupy dla klientów. W dni nie targowe pomagała także w przygotowaniu towaru do sprzedaży.

(dowód : częściowo zeznania świadków M. o., D. W. , zeznania stron : zainteresowanego oraz skarżącej- nagranie rozprawy z dnia 7 listopada 2017r.)

Na podstawie danych znajdujących się w systemie Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że E. Ś. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik u płatnika składek z datą podlegania od dnia 3.01.2017 roku.

Z dniem 20.02.2017 roku odwołująca wystąpiła z roszczeniem wypłaty zasiłku chorobowego w okresie ciąży.

Pismem z 25.05.2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wezwał ubezpieczoną i płatnika składek do złożenia wyjaśnień dotyczących zatrudnienia wnioskodawczyni. Z wyjaśnień tych wynika, że: odwołująca zawarła umowę o pracę w Biurze (...), przy ul. (...) w O.; została zatrudniona na stanowisku kucharza-sprzedawcy; jej zatrudnienie wynikało z potrzeby zatrudnienia pracownika powodowanej chęcią rozwinięcia firmy; do jej obowiązków należało: obróbka wstępna i termiczna ryb, przygotowywanie towarów do wyjazdów terenowych, rozstawienie i przygotowywanie stoiska do pracy, obsługa klientów i kasy fiskalnej, uzupełnianie sprzedanego towaru, zebranie i spakowanie stanowiska; pracę ubezpieczonej nadzorował płatnik składek; pracę świadczyła w siedzibie firmy przy ul. (...) w O. oraz na stoiskach targowych w W. i G.; pracowała od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 16.00, a wynagrodzenie otrzymywała w formie gotówki.

Poza płatnikiem składek skarżąca nie wskazała innych świadków swojej pracy, a po zgłoszeniu niezdolności do pracy obowiązki odwołującej przejął ponownie płatnik składek i jego ojciec, i nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Płatnik składek nadal jeździł na targi w celu sprzedaży ryb.

Na podstawie zebranego w toku postępowania wyjaśniającego materiału dowodowego Zakład stwierdził, że celem zgłoszenia skarżącej do ubezpieczeń społecznych był zamiar uzyskania prawa do świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego. Analiza konta ubezpieczonej wykazała bowiem, że E. Ś. do dnia 3.01.2017 roku nie posiadała tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Jak wynika z danych Zakładu, płatnik składek zalega w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne.

Biorąc powyższe za podstawę Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że umowa o pracę zawarta między stronami była pozorna, a zatem nieważna. Dlatego też mocą zaskarżonej decyzji stwierdził, że E. Ś. z tytułu wskazanej umowy o pracę nie podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 3.01.2017 roku.

Wdacie podpisywania umowy o pracę skarżąca wiedziała, iż jest w ciąży. Karta ciąży ubezpieczonej została założona w dniu 20.02.2017 roku. Podczas wizyty w poradni ginekologiczno-położniczej w dniu 17.02.2017 roku odwołująca była w 8. (+4 dni) tygodniu ciąży. W dniu (...) urodziła dziecko.

(dowód: plik I akt ZUS dot. odwołującej; dokumentacja lekarska k. 15-23 akt sprawy; dokumentacja w aktach osobowych wnioskodawczyni k. 61 akt sprawy; zeznania świadków: M. O. i D. W. e-protokół z dnia 7.11.2017 roku; zeznania odwołującej i płatnika składek e-protokół z dnia 7.11.2017 roku; dokumentacja księgowa k. 71 akt sprawy)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W toku przeprowadzonego postępowania Zakład Ubezpieczeń Społecznych podnosił zarzut wniesienia przez skarżącą odwołania po terminie, co winno skutkować jego odrzuceniem.

Zaskarżona decyzja organu rentowego została wydana w dniu 31.07.2017 roku i odebrana przez odwołującą w dniu 2.08.2017 roku (k. 191 plik I akt ZUS). Termin do jej zaskarżenia upłynął dnia 2.09.2017 roku. Tymczasem wnioskodawczyni reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła odwołanie od powyższej decyzji w dniu 21.09.2017 roku (data wpływu do Sądu). Odwołanie to zostało złożone za pośrednictwem organu rentowego, do którego wpłynęło w dniu 7.09.2017 roku (k. 2 akt sprawy).

Zgodnie z przepisem art. 477⁹ § 1 kpc odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (art. 477⁹ § 3 kpc).

Wprawdzie przepis art. 477⁹ § 1 kpc przewiduje miesięczny termin do wniesienia odwołania od dnia doręczenia decyzji organu rentowego, ale przyjęcie odwołania do merytorycznego rozpoznania jest możliwe także, gdy przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że przekroczenie przez skarżącą miesięcznego terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego o kilka dni nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych spowodowanych stanem ciąży.

W tym stanie rzeczy rozpoznając zasadność wniesionego przez ubezpieczoną odwołania Sąd uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Sporne między stronami było ustalenie, czy między J. W. prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...)w O. jako pracodawcą, a wnioskodawczynią jako pracownikiem został nawiązany stosunek pracy, dający podstawę do podlegania z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, nr 963, ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego.

Zgodnie z treścią art. 13 pkt. 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, w tym pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Zgodnie z art. 83 § 1 kc oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą, zaś w przypadku ukrycia innej czynności – z pozornością kwalifikowaną.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło faktyczne realizowanie jej warunków. Dlatego w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik faktycznie podejmie pracę i ją wykonuje w reżimie prawa pracy, za wynagrodzeniem wypłacanym przez pracodawcę, to nie można mówić o pozorności czynności prawnej.

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika - art. 11 kp. Natomiast zgodnie z art. 22 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być zatem faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za świadczenie pracy (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10.11.2005 roku, III AUa 2723/04).

Raz jeszcze warto podkreślić, iż za pozorną umowę o pracę nie można uznać takiej umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. taką, w ramach której pracownik faktycznie świadczył na rzecz pracodawcy pracę podporządkowaną. Na poparcie przedstawionej tu oceny wskazać należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.02.2001 roku wydany w sprawie o sygn.: II UK 244/00, w którym Sąd Najwyższy podniósł, że o fikcyjności umowy o pracę świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania tej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 17.10.2006 roku, sygn. akt I UK 84/06, niepubl.). Podobnie w wyroku z dnia 13.06.2006 roku, w sprawie o sygn.: II UK 202/05, Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

Nie sposób także nie przyjąć, że zamiarem stron zawierających umowę o pracę jest również immanentnie związany z faktem bycia pracownikiem fakt objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Wskazać jednak należy, że okoliczność ta nie może stanowić podstawy dla uznania umowy za nieważną. Zgodnie z art. 58 kc podstawą dla stwierdzenia nieważności umowy o pracę może być uznanie jej za czynność prawną podjętą w celu obejścia ustawy. Czynnością podjętą w celu obejścia ustawy jest jednak tylko taka czynność, która zmierza do osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Stąd też zawarcie umowy o pracę nawet tylko z tego powodu, żeby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie może być zakwalifikowane jako obejście prawa. Naturalne, całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, aby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 5.10.2005 roku, w sprawie: I UK 32/05, wskazał, że zawierając umowę o pracę strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.08.2005 roku, III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192). Sam fakt, że zawierając umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Jednakże, jak już zostało wskazane, umowa taka musi być realizowana.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, materiał dowodowy w niej zgromadzony nie potwierdził, aby odwołująca faktycznie wykonywała obowiązki wynikające z umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek J. W..

Przede wszystkim podkreślić należy, że płatnik nie wykazał rzeczywistej potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej. Nieprzekonujące są twierdzenia odwołującej i płatnika składek, że pracodawca potrzebował pracownika do pomocy przy prowadzeniu sprzedaży ryb na targowiskach, do którego obowiązków należała: obróbka wstępna i termiczna ryb, przygotowanie towarów do wyjazdów terenowych, rozstawianie i przygotowanie stoisk oraz obsługa klientów i kasy fiskalnej. Odnosząc się do tak określonych obowiązków ubezpieczonej wskazać należy, iż powyższy zakres czynności nie został potwierdzony zeznaniami świadków. Świadek D. W. zauważył, iż skarżąca pomagała przy sprzedaży na wymienianych targach, lecz jej czynności sprowadzały się do smażenia ryb na stoisku bądź wydawaniu klientom przygotowanej uprzednio zupy. Zauważyć się godzi, iż strony w toku postępowania wyjaśniającego przed organem rentowym przemilczały fakt stałej pomocy świadczonej przez ojca płatnika składek, który wspólnie z nim uczestniczył we wszystkich targach, kierował samochodem służbowym, rozstawiał wspólnie z nim stoisko i prowadził sprzedaż. Brak jest także dowodów (poza twierdzeniami stron) na okoliczność podjęcia przez wnioskodawczynię innych deklarowanych czynności zakreślonych zakresem obowiązków w dni nie targowe.

Z zeznań wskazanych świadków wynika jedynie, że ubezpieczona była widywana w spornym okresie u płatnika składek, co nie dziwi, jeżeli zważyć, że byli już wówczas parą.

W tym miejscu należy podkreślić, że żadna z przesłuchanych osób nie potrafiła wskazać godzin wykonywania przez ubezpieczoną czynności, oprócz bywania na targach. Same strony także w sposób nieprzekonujący zeznawały na tę okoliczność. Z ich relacji wynika, iż kwestię czasu pracy jak i innych typowych dla stosunku pracy obowiązków traktowały w sposób dowolny. W ocenie Sądu, bliskie więzi łączące strony nie stanowią wytłumaczenia dla nieprzestrzegania przepisów dotyczących wynagrodzenia za pracę, w szczególności regulowania kwestii finansowych związanych z podróżami służbowymi do miejsc, poza miejscem pracy określonym w umowie o pracę.

Dlatego też Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonej i płatnika składek w zakresie, w jakim twierdzili, że odwołująca wykonywała zakreślone zakresem obowiązków czynności (wskazanych w piśmie odwołującej z dnia 4.04.2017 roku – w aktach ZUS) w realizacji umowy o pracę.

W tym miejscu należy wskazać za Sądem Najwyższym (wyrok z 5.06.2009 roku, I UK 21/2009), że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 kp. Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest zatem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (por. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14.02.2013 roku, III AUa 1432/12, LEX nr 1293598).

Ponadto należy wskazać, że gdyby stanowisko pracy stworzone dla wnioskodawczyni było niezbędne, płatnik poszukałby innej osoby do świadczenia pracy na jego rzecz na wskazanym stanowisku po zgłoszeniu przez skarżącą niezdolności do pracy. Tymczasem ani przed, ani od momentu przejścia skarżącej na zwolnienie lekarskie związane z ciążą płatnik nie zatrudnił pracownika w celu jej zastępstwa, wykonując jak dotychczas jej (deklarowane) obowiązki z pomocą ojca i częściowo matki. Za taką płacę (2.700 zł) nie byłoby problemem znalezienie chętnych do pracy, gdyby była taka potrzeba istniała. Zdaniem Sądu, potrzeby takiej jednak nie było. Wszelkie dotychczasowe obowiązki przejął płatnik i jego rodzina.

Wątpliwym jest również fakt zatrudnienia odwołującej od razu na czas nieokreślony. Z doświadczenia życiowego wynika, że pracodawca zatrudniając nowego pracownika proponuje znacznie krótszy okres zatrudnienia, w tym na czas próby czy określony, oraz zdecydowanie niższe - jak nie najniższe - wynagrodzenie. W tej sytuacji zdaniem Sądu

brak było uzasadnienia zatrudnienia skarżącej od razu na czas nieokreślony na podstawie umowy o pracę, i to z tak wysokim wynagrodzeniem.

W tym miejscu należy wskazać, że na konieczność zatrudnienia skarżącej w ramach umowy o pracę nie wskazywały dochody płatnika z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Płatnik w kolejnych miesiącach 2016 roku, a więc bezpośrednio przed deklarowanym zatrudnieniem skarżącej osiągał stratę na poziomie kilku - kilkunastu tysięcy zł miesięcznie (z wyłączeniem jedynie grudnia 2016 roku). Strata ta pojawiła się znowu w kolejnych miesiącach 2017 roku. W ocenie Sądu nieracjonalnym było zatem zatrudnianie pracownika z wynagrodzeniem 2.700 zł miesięcznie przy dochodach płatnika przedstawionych przez niego w dokumentacji księgowej.

Sąd ustalił nadto, że wnioskodawczyni w dniu podpisywania umowy o pracę była w ciąży, a strony o tym fakcie, wbrew deklaracjom, wiedziały. Z dokumentacji lekarskiej przedstawionej przez skarżącą wynika, że karta ciąży odwołującej została założona w dniu 20.02.2017 roku, a skarżąca była wówczas w 9. tygodniu ciąży. Sąd przyznaje przy tym, że przepisy prawa pracy nie zakazują zatrudniania kobiet w ciąży. Podkreślenia jednak wymaga okoliczność, jak wynika z powyższych wywodów, że nie była to też przyczyna, dla której Sąd odmówił uznania, że pomiędzy wnioskodawczynią, a płatnikiem formalnie powstał od dnia 3.01.2017 roku stosunek pracy. Sąd w tej mierze zbadał rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, jak osobiste wykonywanie pracy i podporządkowanie pracownicze skarżącej w ramach ustalonego czasu pracy .

Biorąc powyższe za podstawę Sąd uznał, że na pozorny charakter zawartej umowy o pracę wskazują wszystkie okoliczności tej sprawy tj.:

1. brak potrzeby zatrudnienia kogokolwiek do pracy jako pracownika, tak przed, jak i po zgłoszeniu przez skarżącą niezdolności do pracy,
2. oparcie funkcjonowania działalności gospodarczej na pomocy rodzinnej ojca i matki właściciela,
3. istnienie bliskich relacji skarżącej z płatnikiem składek (są parą),
4. brak nadzoru pracodawcy nad pracownikiem,
5. brak ustalonego czasu pracy (czas pracy był zróżnicowany)
6. brak rejestracji godzin pracy i obowiązku podpisywania list obecności,
7. wynagrodzenie płatne „do ręki”,
8. krótki okres od zgłoszenia do ubezpieczeń, a powstania niezdolności do pracy od dnia 20.02.2017 roku tj. od daty pierwszej wizyty w poradni „k”,
9. bezzasadność zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy do wykonywania pracy, którą wykonywał ojciec płatnika w ramach rodzinnej pomocy,
10. zawarcie pierwszej umowy o pracę od razu na czas nieokreślony
11. brak dowodów na wypłacenie skarżącej wynagrodzenia.

W konsekwencji należało uznać, że analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, sporna umowa o pracę zawarta została nie w celu faktycznej realizacji zatrudnienia wynikającego z treści stosunku pracy, a jedynie dla uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z macierzyństwem. W konsekwencji sporną umowę o pracę zgodnie z art. 83 § 1 kc, należy uznać za pozorną. Nie doprowadziła ona bowiem do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 kp. Nie zostały zatem spełnione ustawowe przesłanki objęcia wnioskodawczyni obowiązkowymi

ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym od dnia 3.01.2017 roku, wynikającymi art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym miejscu należy wskazać, że co prawda w tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.08.2005 roku, II UK 320/04 (OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122), przyjęto, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), a w wyroku z dnia 25.01.2005 roku, II UK 141/04 (OSNP 2005, nr 15, poz. 235) wskazano, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp), niemniej jednak nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) przy ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2005 roku, II UK 43/05, OSNP 2006/15-16 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14.02.2012 roku, III AUa 1477/11 – Lex nr 1135412).

Końcowo zaznaczyć należy, iż w ocenie Sądu skarżąca wykonywała pewne czynności ma rzecz płatnika składek, jednakże nie w ramach stosunku pracy. Warto odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 r. I UK 120/06, zgodnie z którym pozorność umowy o pracę (art. 83 KC w związku z art. 300 KP) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 marca 2017 r. III AUa 1761/15).

W tym stanie rzeczy Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w wyroku.

/-/ SSO Beata Urbańska-Woike